

Mejk, Poniedziałek

Piętnasta, piątek, czujesz klimat - idzie chillout!
Długi tydzień wreszcie finał. Ooo
Lubisz to, kochasz to, a czas mija
Rano ziewasz, obudź się.

Nie, nie, nie, będzie znów poniedziałek
Znowu z łóżka się nie będzie można zwlec.
Nie nie nie będzie znów poniedziałek
Sam w to nie wierzysz, ale weekend skończył się.

W głowie huczą pomarańcze ciągle tańczysz
Smak imprezy w ustach śpi.
Koniec już, zbieraj się to już finał
Rano ziewasz, obudź się.

Nie, nie, nie, będzie znów poniedziałek
Znowu z łóżka się nie będzie można zwlec.
Nie nie nie będzie znów poniedziałek
Sam w to nie wierzysz, ale weekend skończył się.